

POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa Instytutu [...] w K.

przeciwko A. G.

o ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 29 października 2014 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 7 listopada 2013 r., sygn. akt I ACa (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 7 listopada 2013 r. oddalił apelację pozwanego A.G. od wyroku Sądu Okręgowego w O. z 21 maja 2013 r., którym uwzględniono powództwo Instytutu [...] w K. o ustalenie, że pozwanemu nie przysługuje prawo do współautorstwa określonych projektów wynalazczych. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu oddalenia apelacji podał, że Sąd Okręgowy zebrał wystarczający materiał dowodowy. W szczególności z zeznań świadków, o których ponowne przesłuchanie pozwany wnosił w apelacji, nie wynika aby pozwany miał wkład twórczy w prace nad wynalazkami. Osoby sprawujące ogólne kierownictwo nad zespołem pracującym nad projektem wynalazczym, nie są zaliczane do grona

współtwórców. Działalność apelującego posiada charakter konieczny do efektywnej i skutecznej realizacji projektu, jednakże nosi cechy działalności wyłącznie organizacyjnej, a nie twórczej. Udział organizatorski polegający na doborze kadrowym zespołu czy zaopatrzeniu w materiały nie stanowi dostatecznej podstawy do ustalenia współautorstwa wynalazku. Pozwany, który jedynie przydzielał zadania do wykonania, kontrolował przebieg prac, podpisywał sprawozdania z ich wykonania, w których sam nie figurował jako jeden ze współautorów, mimo iż wymieniał poglądy ze współpracownikami na temat postępów w realizacji wynalazku, nie może być uważany za jego współtwórcę. Ocena przesłanek zdolności patentowej wynalazków, a tym samym wejście do grona współtwórców, nie jest zależna od wdrożenia wynalazku na skalę przemysłową, czyli od przeniesienia skali z laboratoryjnej na przemysłową. Pozwany zmierzał do wykazania, iż był autorem metody, która jedynie była empirycznie weryfikowana w toku prac laboratoryjnych lub na instalacji przemysłowej w N. Jednak prawa współtwórcy przysługują jedynie osobie, która bezpośrednio brała udział w pracy nad rozwiązaniem zagadnienia, które jest przedmiotem zgłoszenia do urzędu patentowego RP, nie przysługują natomiast innym osobom w szczególności tym, które nie brały udziału w pracy nad zgłoszonym rozwiązaniem, lecz opracowały podstawy teoretyczno-naukowe. O oddaleniu wniosku dowodowego o przeprowadzenie dodatkowej opinii instytutu lub pojedynczego biegłego z zakresu inżynierii chemicznej zdecydował charakter działań podejmowanych przez osoby wnoszące twórczy wkład w powstanie wynalazku. Oddalono też wniosek o ponowne przesłuchanie świadków, jako że świadkowie mieli możliwość obszernie wypowiedzieć się na temat twórczego udziału pozwanego, gdyby taki istniał, w powstanie wynalazków.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący odwołał się do podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. W uzasadnieniu wniosku podano następującą argumentację: „Wskazana w uzasadnieniu podstaw kasacyjnych argumentacja faktyczna i prawna wskazuje zdaniem skarżącego na oczywistość naruszenia przepisów procesowych wskazanych w treści podstawy kasacyjnej z oczywistym wpływem na treść zaskarżonego wyroku, bowiem uwzględniono powództwo odmawiając *de facto* pozwanemu realizacji jego

procesowego uprawnienia do przeprowadzenia dowodów wykazujących jego odmienne stanowisko procesowe. Taki stan rzeczy czyni zaskarżony wyrok sądu apelacyjnego *de facto* arbitralnym, bowiem nie zawiera on rozstrzygnięcia dokonanego na podstawie całokształtu oferowanych dowodów, a jedynie na podstawie ich części, przy pełnym wyczerpaniu inicjatywy dowodowej strony powodowej, a przy jednoczesnej odmowie prowadzenia istotnych merytorycznie dowodów przeciwnych wnioskowanym należycie przez pozwanego”.

Powód wniósł o nieprzyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy i dlatego nie został uwzględniony.

Zasadniczy mankament wniosku polega na odwołaniu się do podstaw kasacyjnych, co nie jest właściwe. Podstawy kasacyjne ani ich uzasadnienie nie zastępują przesłanki przedsądu i tym bardziej jej uzasadnienia, jako że są to odrębne elementy skargi (art. 398⁴ § 1 pkt 2 i § 2 k.p.c.). Odnosi się to również do szczególnej podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., gdyż o ile podstawy kasacyjne mogą prowadzić do uwzględniania skargi (*a contrario* z art. 398¹⁴ k.p.c.), to w podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. chodzi o samodzielne i odrębne od podstaw kasacyjnych wykazanie, że skarga jest oczywiście uzasadniona, to znaczy, że wykazane naruszenie przepisów procesowych i materialnych, bez większych wątpliwości prowadzi do wniosku, że objęty skargą wyrok jest wadliwy i dlatego skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania. Innymi słowy na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych, które podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania (por. choćby postanowienia Sądu Najwyższego z 28 lutego 2011 r., I UK 379/10, LEX nr 811835 i z 13 marca 2012 r., II PK 287/11, LEX nr 1215149). Oznacza to, że skarżący we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien samodzielnie (czyli odrębnie od podstaw kasacyjnych) wskazać i wykazać, że

skarga jest oczywiście uzasadniona. Skarżący we wniosku (wyżej *in extenso*) jednak tego nie czyni.

Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zarzuca niewyjaśnienie sprawy przez nieprzeprowadzenie wnioskowanych dowodów. Rzecznik jednak w tym, że Sąd nie przeprowadza każdego dowodu, gdy uznaje, iż okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Skarżący nie zarzuca naruszenia art. 217 § 3 k.p.c.

Ważniejsze jest jednak spostrzeżenie, że ocenę naruszenia prawa procesowego odnosi się do wyniku sprawy. Takie kryterium obowiązuje przy ocenie procesowej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), zatem tym bardziej aktualne jest w ocenie zasadności podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Nie każde więc (nawet) naruszenie prawa procesowego ma wpływ na zasadność podstawy kasacyjnej, lecz tylko uchybienie, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). O wyniku sprawy – w przypadku rozstrzygnięcia sporu wyrokiem – decyduje prawo materialne, gdyż to ono wyznacza, jakie postępowanie dowodowe jest konieczne, dla co najmniej dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności (art. 217 § 3 k.p.c.), a także czy przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.). Nie wystarczyło zatem odwołanie się we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania do podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398⁹ § 2 k.p.c.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. oraz art. 398²¹ k.p.c. w związku z § 11 ust. 1 pkt 16 i § 13 ust. 4 pkt 2 (stosowanym odpowiednio do odpowiedzi na skargę kasacyjną) rozporządzenia z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.